

Polska przeciw relokacji migrantów

9 czerwca 2020

Szef MSWiA oświadczył podczas konferencji prasowej, że polski rząd występuje przeciwko relokacjom nielegalnych migrantów na terytorium Polski. Wspólne stanowisko w tej sprawie w liście do Komisji Europejskiej przedstawiły państwa Grupy Wyszehradzkiej (Polska, Węgry, Czechy, Słowacja) oraz Estonia, Łotwa i Słowenia.



Państwa zdecydowały się na podkreślenie swojego stanowiska ze względu na „Pakt w sprawie Migracji i Azylu”, który ma zostać opublikowany w drugim kwartale. Minister wyjaśnił, że list powstał z inicjatywy Grupy V4 i zostało przekazane Komisji Europejskiej w piątek 5 czerwca. Podpisali się pod nim ministrowie spraw wewnętrznych siedmiu państw członkowskich UE.

„W dokumencie tym wyrażamy stanowczy sprzeciw przeciwko powrotowi sprawy obowiązkowych relokacji na terenie UE nielegalnych imigrantów. Wyrażamy stanowczy sprzeciw i twardo mówimy, że tego typu instrumenty i tego typu rozwiązania nie będą przez nas akceptowane” – oświadczył szef MSWiA. Minister zapewnił, że Polacy mogą spać spokojnie, ponieważ rząd PiS „jednoznacznie i zdecydowanie przeciwstawia się jakimkolwiek relokacjom nielegalnych imigrantów”. Kamiński dodał, że to jednoznaczne stanowisko Polski i nie podlega żadnym negocjacjom.

Szef MSWiA dodał, że nie mają tu do rzeczy żadne względy ksenofobiczne, a zdrowy rozsądek. „Nie ma zgody i nie będzie zgody polskiego rządu na jakiekolwiek narzucone nam eksperymenty społeczne czy eksperymenty kulturowe. Jak tego

typu eksperymenty kończą się, widzimy na przykładzie wielu krajów Europy Zachodniej, gdzie doszło do powstania znaczących skupisk osób niezwiązanych kulturowo, niezwiązanych społecznie z miejscami, w których przebywają” – oświadczył Kamiński. Szef resortu spraw wewnętrznych ocenił, że właśnie to jest powodem m.in. konfliktów społecznych, rasistowskich i religijnych.

Kwestia relokacji uchodźców jest przedmiotem dyskusji na arenie europejskiej już od kilku lat. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznał na początku kwietnia, że odmowa relokacji uchodźców przez Polskę, Czechy i Węgry sprzeczna z prawem UE. W październiku 2019 roku rzecznik rzecznik generalny Trybunału Sprawiedliwości UE w Luksemburgu Eleanor Sharpston oświadczyła, że Polska, Czechy i Węgry nie spełniły swoich unijnych zobowiązań, odmawiając udziału w relokacji uchodźców. „Odmawiając zastosowania tymczasowego i ograniczonego w czasie mechanizmu obowiązkowej relokacji osób ubiegających się o ochronę międzynarodową, Polska, Węgry i Republika Czeska uchybiły zobowiązaniom, które na nich ciążyą na mocy prawa Unii” – oświadczyła rzecznik.

Przypomnijmy, że we wrześniu 2015 roku zapadła decyzja w sprawie relokacji migrantów, zgodnie z którą państwa członkowskie Unii Europejskiej miały podzielić do 120 tys. uchodźców, w Polsce miało się znaleźć ok. 7 tys. z nich. Ostatecznie kraje UE rozmieściły na swoich terytoriach ok. 32 tys. uchodźców, a część krajów, w tym Polska, nie przeprowadziła u siebie zapowiadanej relokacji w ogóle lub przyjęła mniej uchodźców, niż zakładano, tłumacząc to względami bezpieczeństwa.

Komisja Europejska zarzucała Polsce, Czechom i Węgrom sabotowanie unijnego programu relokacji uchodźców, łamanie prawa oraz łamanie europejskiej solidarności. Pojawiały się także propozycje, wysuwane przez Francję i Niemcy, żeby kraje, które nie przyjęły u siebie uchodźców, powinny wносить większe składki na rzecz unijnych projektów w Afryce.

Źródło: pl.SputnikNews.com